





CZŁOWIEK O 11 NAZWISKACH

właściciel skarbu w kutrze domniemany pogromca jubilerów w ręku policji

Policja berlińska ujęła w tych dniach niezwykle awanturnika, który długie lata służył jako marynarz niemieckiej, a potem brazylijskiej floty handlowej.

Zabrano mu natomiast i złożono w depozycje ogromny kufer, napelniony różnego rodzaju kosztownościami, poczynszys od srebrnych naczyń stołowych, a skończywszy na drogocennych kołtach i brylantach.

Człowiek o 11 nazwiskach służył w niemieckiej marynarce jako Edward Koch, nawet dwukrotnie odznaczony był za waleczność.

Po wojnie światowej wyjechał do Brazylii i pod nazwiskiem John Roman pełnił służbę na handlowym okręcie.

Tajemniczy osobnik utrzymuje, iż kufer z klejnotami jest jego własnością, klejnoty zaś skupował w różnych częściach świata za zarobione pieniądze.

W ten bowiem sposób lokował swe oszczędności, bojąc się devaluacji pieniędzy. Skoro policja nowojorska została zawiadomiona o ujęciu podejrzanego marynarza, wysłała natychmiast do Berlina swego agenta, istnieje bowiem wielkie prawdopodobieństwo, iż Koch należy do dawno poszukiwanej bandy międzynarodowych włamywaczy, która stale okradala amerykańskich jubilerów, narażając ich na wielomilionowe szkody.

GENJUSZ I OBŁĄKANIE

Faust jako arcydzieło chorego mózgu Goethe był psychopata

W papierach po zmarłym niedawno w Monachium badaczu literatury niemieckiej prof. Muncerkerze znajdują się niezwykle zajmujące fragmenty jego rozwinów z słynnym na cały świat profesorem Kraepelinem, twórcą nowoczesnej psychiatrii.

Historyk literatury śledził twórczość poety, psychiatra zaś na podstawie utworów wyciągał wnioski o psychicznych skłonnościach Goethego.

Pewnego dnia czytali obaj uczeni 2-gą część Fausta.

Naraz Kraepelin zapytał: — Może mi powiedzieć kolega jak się czuł Goethe w okresie pisanja tej części utworu, którą właśnie przeczytaliśmy?

— Jak najlepiej, odrzekł Muncerker. — Mamy wiadomości z jego listów i z doniesień przyjaciół, iż odbywał dalsze wycieczki nie opuszczając go humor.

— Dziwne — rzekł psychiatra. — W przeczytanym ustępie dostrzegam typowe objawy choroby umysłowej. Te same zjawiska się działy na setkach pacjentów.

Między uczonymi rozpoczęła się zaciekły spór. Muncerker bowiem był gorącym wielbicielem poety i stał w jego obronie.

Argumenty historyka literatury nie przekonaly psychiatrę, gdyż zakończył dyskusję słowami: — Drugą część Fausta pisał człowiek chory na początki rozniekcznienia mózgu.

Człowiek czy maina?



Oczywiście człowiek ohywał paf-sowa. Smieka, kłamił słowy. Chirzyczy, którego natura obdarzyła tak szczególnem uwłoszeniem twarzy.

Numerus clausus w Związku aktorów niemieckich

Prasa wystąpiła ze sprzeciwem Zawodowy związek niemieckich aktorów wydał niemorjał, w którym ostrzegł młodzież przed wstępowaniem na deski sceniczne, albowiem talentów jest wiele, a konkurencja ogromna.

Przestrogi nie przydały się na nic, wprowadzono więc „numerus clausus“ dla aktorów. Co roku dopuszczona będzie do występowania w teatrach niemieckich tylko ko bardzo ograniczona liczba debutantów.

Ponad tę liczbę nikt nie może być przyjęty.

Przeciwko takiej uchwałie zrzeszonych aktorów występuje cała niemal prasa, uznając „numerus clausus“ w sztuce za niedopuszczalny absurd.

Każdy talent, który się zjawi, należy pielegnować, a nie niszczyć go w obawie przed konkurencją.

Zamiast tlenu — kurz i bakterje



Uboga jest w parki Warszawa, a zwłaszcza niektóre jej dzielnice, to też w braku ogrodów i parków najmłodszy obywatele muszą szukać słońca na ulicy, gdzie jednocześnie lękają kurz i wchłaniają szkodliwe miazmaty.



Kostjum pomysłu jednego z amerykańskich reżyserów filmowych.

Miljony pudów ziarna pochłoneła powódź na Syberji

MOSKWA, 19.4. Podniesienie się poziomu wody w rzece Obi na Syberji wywołało katastrofalną powódź.

Szereg miejscowości stoi pod wodą.

W Kamieniu powódź zniszczyła nagromadzone zapasy zboża w ilości 1 miliona pudów, w Bystrym Potoku woda uniosła zapasy zboża w ilości 300 tys. pudów.

Gwiazda teatru „Palace“



Stanisława Walska, wybitna tancerka zbiera obecnie laury w teatrze „Palace“ w Paryżu

Kradzież 300 dokumentów z poselstwa Stanów Zjednoczonych w Meksyku

WASZYNGTON, 19.4. Departament stanu powierza władomść pism nowojorskich, iż z poselstwa Stanów Zjednoczonych w Meksyku, skradziono 300 dokumentów tajnych. Doręczono je prezydentowi Callesowi, który jednakoż je zwrócił.

Dziwny zbieg okoliczności



Cztery synowie polskiego emigranta p. Koscińskiego, zamieszkałego w Toledo (Stany Zjednoczone), obchodzą urodziny jednego i tego samego dnia. Wszyscy czterej bowiem urodzili się w dn. 20 lutego w odstępkach dwuletnich. I tak: najstarszy w r. 1908, drugi w r. 1910, trzeci w r. 1912 i najmłodszy w r. 1914-ym.

KOBIETA - DEMON

Do zgładzenia starego męża namówiła kochanka, by potem pójść z nim na szafot

Sąd Rzeszy zatwierdził w ostatniej instancji wyrok skazujący parę zbrodniarzy: Otto Krönerta i jego kochankę Annę Dounert na karę śmierci.

Sprawa dwojga tych ludzi jest jednym z najstraszniejszych zdarzeń kryminalistyk w ostatnich latach.

Pod miłą i wdzięczną postacią pani Dounert ukrywa się dusza demona.

Przed kilku laty poślubiła młodzieńca wówczas Anna znacznie starszego od siebie człowieka.

Po niewielu miesiącach sprzykrzył się młodej kobiecie mąż i postanowiła zostać divą filmową.

W szkole filmowej poznała pani Dounert młodego technika, Ottona Krögerta.

Pokochała go od pierwszego spojżenia, a młodzieniec odwzajemnił się miłością.

Wkrótce znajomość dwojga młodych stała się skandalem.

Kochanek zamieszkał u Dounertów i nie tał się ze swego stosunku do pani domu.

Wtedy to zbrodnica kochanka podsunęła młodzieńcowi myśl: — Zamorduj starego męża, a będę twoją na zawsze!

Długie tygodnie obmyślano plan zbrodni, ułożono wszystkie szczegóły i pewnego dnia znaleziono Dounerta z przestreloną skronią. Morderstwa dokonał Krögert.

Komisja sądowa nie mogła ustalić zbrodni, tak zgrabnie zatajone były wszystkie ślady.

Zbrodnica para wzięła ślub. Pani Annie znudził się znów mąż i poczęła szukać nowych znajomości.

Wtedy to Krögert, mszcząc się nad niewierną żoną, doniósł o strasznej zbrodni.

Tragiczna katastrofa samochodowa



W Monroe w Ameryce wskutek zderzenia dwu samochodów postradało życie kilka osób.

1000 mieszkań do wynajęcia Właściciele domów w Bernie Szwajcarskiem walczą o lokatorów

Znajduje się przecież w Europie miasto, które nie wie co to jest głód mieszkaniowy.

Tem szczęśliwym miastem jest stolica Szwajcarii Berno.

Od roku czeka tam zgóra 1000 mieszkań 2, 3 i 4 pokojowych na lokatorów, których brak.

Spadły więc w mieście czynsze za mieszkania i gospodarze prześcigaia się w dbałości i gzie-

czności wobec najemców.

Przyczyną tego nadmiaru mieszkań jest powszechny pod budności do budowania i łatwość kredytów.

Szwajcar zadawała się małym loezz pewnym procentem.

Woli więc budować domy, niż lokować ciężko zarobiony grosz w spekulacjach.

Piękna Amerykanka



P. Lily Dagover jedna z nieprzeliczonej plejady amerykańskich gwiazd filmowych.

Błogostawiony sen dzieci Nawet piorun go nie przerwał

Podczas ostatniej burzy, która srożyła się przed trzema dniami nad Marsylija, piorun uderzył w domek niejakiego Piotra Boerna.

Grót ognisty wpadł do pokoju, w którym spało czworo dzieci drobnych, przeleciał nad łóżczkami dzieci, nie czyniąc żadnemu z nich krzywdy.

Szczególny jest fakt, że żadne z dzieci nawet się nie obudziło, w którym spało czworo dzieci

Aparat do odgadywania myśli



Uczony amerykański dr. Pank wynalazł aparat, pozwalający ściśle określić ludzkie myśli i myśli.

